

Dziś 6 stron

Dziś dodatek sportowy.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 16-98.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doręczeniem do domu przez pocztę.

Wielka pielgrzymka towarzyszków broni.

Londyn, 18. 6. PAT. W mieście serniu odbędzie się na placu dawnego frontu zachodniego we Francji i Belgii uroczystość ku czci poległych w wielkiej

wojnie. W uroczystości wezmą udział delegacje wojskowe dawnych sojuszników. Terytorium brytyjskie reprezentować będzie 11.000 ludzi z organizacji

leżon brytyjskiego. Ksłaze Wajli. Marszałek Foch, Marszałek Petain, gen

Gourad, gen. Weygand i inni założą cłówną kwatere w Lille. Uroczystość slerpnolowa otrzymała nazwe wielkiej pielgrzymki towarzyszków broni.

Sensacyjne doniesienia o niemieckiej obserwacji polskich terenów pogranicznych.

Warszawa, 18. 6. „Głos Prawdy“ donosi: Niemcy, jak wiadomo rozwijają na Pomorzu i w pogranicznych powiatach Wielkopolski bardzo szeroką akcję polityczną, obliczoną na wywołanie fermentów, któreby im miały służyć do antypolskich wystąpień na terenie genewskim.

Jednocześnie Niemcy w pasie nadgranicznym budują specjalne punkty obserwacyjne i wysiedlają wszystkich Polaków w głąb Rzeszy.

Ostatnio otrzymaliśmy w tej sprawie bardzo sensacyjne informacje.

Okazuje się więc, że w ostatnim miesiącu władze centralne Rzeszy zarządziły spis ludności polskiej na naszym pograniczu, w celu jaknajszerszego przesiedlenia jej w głąb kraju.

Niemieckie władze wojskowe zorganizowały pograniczny oddział „Grenzschutzu“, którego zadaniem będzie nadawać w miejscu Nord-Lowitz położonej w 10 kilometrowym pasie granicznym, naprzeciwko Tłoczewa wież obserwacyjną. Obecnie na tem miejscu stoi już lotnietka nożycowa. Taką samą wieżę mają Niemcy zbudować w gminie Larnowice. Wiele wspomnianie mają służyć do obserwowania ruchu ludności i gospodarczego rozwoju polskich terenów pogranicznych. Kierownictwo punktów obserwacyjnych ma obiać podrodkownik niemieckiej armii czynnej, zamieszkujących stale w majątku ziemskim Lientzelist.

Jak nas informują z porządnika Niemcy koncentrują nad granicą polską oddziały wojskowe. W związku z tem przygotowuje się olbrzymie tereny ćwiczeń w okolicach Rauschendorf, Alt-Hammer i Todden.

Przed odlotem „Orla Białego“ do Ameryki?

Warszawa, 18. 6. (AW.) „Kurier Czerwony“ donosi z Paryża, iż lotnicy polscy majorowie Izkowski i Kubala są już gotowi do lotu przez Atlantyk. Oczekiwane są tylko dobre warunki atmosferyczne nad Oceanem Atlantyckim. Po naważ obecnie według otrzymanych wiadomości warunki są sprzyjające, możliwym jest we, iż rlot „Orla Białego“ nastąpi w poniedziałek. Słari odbędzie się z lotniska wojskowego Le Bourget. W Paryżu panuje z tego powodu odbrzmie zainteresowanie i według opinii fachowców lotnicy polscy mają ogromne szanse siorowania Oceanu.

Prezes lekarzy esperantystów.

Warszawa, 18. 6. (Pat.) W wyniku ostatniego głosowania lekarzy różnych krajów, zrzeszonych we wszechświatowym związku lekarzy-esperantystów, prezesem tego związku został ponownie wybrany dr. Maksymilian Blasberg z Krakowa.

„Izwiestie“ o ostatniej nodzie Czczerina.

Moskwa, 18. 6. (Pat.) Komendując notę Czczerina do ministra Paka „Izwiestie“ podkreśla, że tak Rząd polski, jak i opinia publiczna powinny sobie zdać sprawę z faktu, że tylko istotne gwarancje bezpieczeństwa ambasady sowieckiej w Polsce uczynią możliwymi stosunki pomiędzy obu państwami. Zamach na Lizarewa oraz pewne fakty, związane

ze stanowiskiem Rządu polskiego względem organizacji białogwardyjskich, wykazały jasno, że stosunek Rządu polskiego do emigracji rosyjskiej nie jest dla Sowietów zadawalniący. Opinia sowiecka oczekuje nowych kroków Rządu polskiego, któreby były odpowiedzia na rytanie, postawione w nodzie Czczerina.

Samolot rozstrząsał się na ulicy.



Depesze przyniosły w tych dniach wiadomość o katastrofie lotniczej w Kopenhadze. Skutkiem defektu silnika poczał samolot opadać na Ostebro, jedną z dzielnic Kopenhagi. Trzej lotnicy zeskoczyli i zabili się na dachach, gdyż spadochrony zawiodły, samolot zaś opadł na jedną z ulic i rozbił się na drzazgi.

Rząd niemiecki poprze pretensje „Volksbundu“ na polskim Śląsku.

Warszawa, 18. 6. Według wiadomości z Bytomia, tamtejsza „Ostdeutsche Morgenpost“ donosi, że na posiedzeniu cabinetu Rzeszy w dniu 31 maja br. rozważono decyzję w sprawie poparcia

przez niemiecki urząd zagraniczny osiulatów „Volksbundu“, co do zrealizowania przez to stowarzyszenie projektu szkół mniejszościowych niemieckich na polskim G. Śląsku.

Wykrycie dalszych zapasów fosgenu w Niemczech.

Berlin, 18. 6. Pod Dreznem w Bedenbeul wykryto wielkie zapasy fosgenu. Ludność domaga się natychmiastowego zniszczenia gazów. Władze zarządziły, że 3000 kg. fosgenu mają być zniszczone do 15 lipca br., a 4000 kg. fosgenu mają być umieszczone w lodowianach. (?)

Z Hamburgu donoszą: Ilość skarg, napływających od poszkodowanych z

powodu znanej katastrofy fosgenu wej. osiągnęła okrągłą liczbę 300. Obecnie wybrano specjalną komisję sanitarną, która ma zbadać słuszność i uzasadnienie tych skarg. Przewidywane są liczne procesy sądowe, które tak w prasie, jak i w opinii publicznej budzą zrozumiałe zaciekawienie.

Okupacja Nadrenji faktyczną gwarancją pokoju świata — oświadczył min. Zaleski.

W czasie przejazdu przez Berlin p. minister Zaleski oświadczył co następuje:

Polska ma nie tylko zupełnie zrozumiała, ale też zupełnie słuszny powód do zabierania głosu w sprawie żądań

Zawieszenie związku rosyjskiego.

Warszawa, 18. 6. (AW.) W dniu wczorajszym zapadła decyzja Min. Spraw Wewn. za-wieszająca działalność stowarzyszenia „Zjednoczenie Młodzieży Rosyjskiej w Polsce“. Decyzja ta zapadła na skutek wniosku złożonego Min. przez komisarza rządu na miasto stoł. Warszawy.

Niemcy na Śląsku kolonizują.

Warszawa, 18. 6. „Katolik“ bytomski po całej wiadomości, że niemiecka spółka kolonizacyjna „Oberschlesische Landgesellschaft“ w Opolu zakupiła w powiecie dobrodzieńskim obszar dworski Gwoździany, liczący 1000 ha. Gwoździany będą niebawem rozparcelowane i utworzone zostaną na nich gospodarstwa włościańskie, oczywiście przy użyciu kolonistów, sprowadzonych z głębi Rzeszy niemieckiej.

Nowy lot przez Atlantyk.

Trepassey (Nowa Fundlandja), 18. 6. (Pat.) Miss Earhart i lotnik Stultz rozpoczęli wczoraj o godz. 3 po poł. według czasu Greenwich lot transatlantyczny.

Juliusz Osterwa na Górnym Śląsku.

Katowice, 18. 6. W związku z objazdem artystycznym „Reduty“ wileńskiej po Górnym Śląsku przybył wczoraj do Lublińca naczelny kierownik i twórca „Reduty“ dyr. Juliusz Osterwa, aby w poledzialek, 18 bm., t. j. dziś, odwoz w Tarn. Górach postać Sułkowskiej w utworze Stefana Żeromskiego pod tym tytułem. Podróż „Reduty“ po ziemi poznańskiej, skąd właśnie zespół przyjeżdża, cieszyła się wszędzie, gdzie tylko odbyły się widowiska, serdecznym i wyróżniającym uznaniem publiczności.

Niemiec kwestii ewakuacji Nadrenji. Nie należy bowiem zapominać, że na zasadzie art. 428 traktatu wersalskiego, którego sygnaturą są i my jesteśmy, okupacja Nadrenji stanowi nie tylko gwarancje zapłaty odszkodowań wojennych, lecz też zabezpieczenie całkowitego wykonania traktatu wersalskiego. Dlatego Polska jako sygnatariuszka traktatu wersalskiego, nie może zgłosić swojego dessinterementu w sprawie Nadrenji. Tak, jak się sprawa dziś przedstawia, okupacja wojskowa Nadrenji stanowi wielką i faktyczną gwarancję pokoju światowego, która może zostać zmieniona tylko za inną dostateczną gwarancję.

Dalej oświadczył min. Zaleski, iż z przebiegu i wyniku ostatniej sesji Rady Ligi Narodów, jest najzupełniej zadowolony. Konflikt polsko-litewski przemienił się w Genewie na konflikt między Litwą a Radą Ligi Narodów. Mędzy wszystkimi członkami Rady ratoniast, nie wyłączając Polski, panowała w ocenie sytuacji najzupełniejsza jednomyślność.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne.

Kłamstwa bez końca.

Utrudnianie innym pracy. — mącenie spokoju. — oto praca sportowa zdegradowanego króla.

Kiedy dzięki naszym wyjaśnieniom i prawdziwemu oświeceniu osoby St. Nogaja — GOZLA nareszcie zmienił swego prezesa, powołując do dalszej pracy ludzi czynni, prawdy i honoru, usunęty prezes uznał za konieczne dla siebie występować przeciw tym jednostkom, które skromnie i rzetelnie na polu sportowym pracując, zostały powołane do pracy w GOZLA.

Jednym z takich posunięć były artykuły tegoż „sportowca” na kierownika Ośrodka Wychowania Fizycznego kpt. Uhacza.

Nie mógł widocznie znieść ów „sportowców”, że ten kpt. Uhacz, który, nie znając terenu dzielnicy śląskiej, do niego według otrzymanych, myślnych wskazówek się zwrócił — tak przedko poznał się na jego sportowej wartości.

Ponieważ ci, którzy zdala od naszej dzielnicy siedzą, mogą być przez podane w jednym z tygodników miejscowych wiadomości wprowadzeni w błąd co do wartości pracy Ośrodka Wychowania Fizycznego, a zwłaszcza jego kierownika, uważam za wskazane i konieczne zgodnie z przyjętą przeze mnie zasadą odkrywania prawdy, połączyć do wiadomości ogółu zebrane przeze mnie z źródła wiadomości.

Na podstawie przedłożonych mi urzędowych ksiąg i zapisów stwierdziłem, że Ośrodek Wychowania Fizycznego (O. W. F.) urządził i przeprowadził następujące kursy:

1. 4 tygodniowy kurs instruktorów wychowania fizycznego dla organizacji P. W. od dnia 1-go III. — 30. III. 1927 dla 32 kandydatów w Świętochłowicach.
 2. Instruktorski kurs dla organizacji P. W. i członków klubów oraz stowarzyszeń sportowych od dnia 5. 5. — 5. 6. 1927 dla 62 uczestników w Szopienicach.
 3. Instruktorski kurs W. F. dochodzący dla powiatu Katowice od dnia 27. 4. — 28. 6. 1927 w Katowicach dla 26 uczestników.
 4. Instruktorski kurs W. F. dla organizacji P. W. i członków klubów sportowych od dnia 11. 7. — 20. 8. 1927 w Szopienicach, poczem przeniesiony do Żywca dla 61 uczestników.
 5. Instruktorski Kurs W. F. dla funkcjonariuszy Policji Woj. Śląskiego od dnia 25. 7. — 20. 8. 1927 w Katowicach dla 60 uczestników.
 6. Instruktorski kurs W. F. dla organizacji P. W., stowarzyszeń i klubów sportowych od dnia 20. 1. — 17. 2. 1928 w Katowicach dla 29 uczestników.
 7. Pierwszy kurs sędziów lekkoatletycznych zorganizowany przez O. W. F. od dnia 20. 1. — 17. II. 1928 w Katowicach dla 29 uczestników.
 8. Instruktorski kurs W. F. dla organizacji P. W., stowarzyszeń i klubów sportowych od dnia 7. II. — 18. III. 1928 w Katowicach dla 68 uczestników.
 9. Instruktorski kurs W. F. dla oddziałów 23 Dywizji od dnia 7. 5. — 17. 6. 1928 w Katowicach dla 48 szeregowych.
- Prócz tego kurs kierowników drużyn jordanowskich.

W roku 1927 w treningach grupowych brało udział:

W gimnastyce 249 członków, w lekkiej atletyce 201 członków, w boksie 62 czł., w szermierce 101 członk., w pływaniu 164 członków, w grach sportowych 203 członków.

W roku obecnym w treningach grupowych bierze udział: w gimnastyce, lekkiej atletyce i grach sportowych 105, w boksie 55, w szermierce 103, w pływaniu 267.

Staraniem O. W. F. odbyły się następujące imprezy sportowe:

Królewska Huta

Ruch zwycięża Hasmonę 2:1 (1:0).

Ruch:

Kremer
Kacy Kusz
Badura Oesior Kiofbsa
Kałuża Frost Buchwald Sobota Cug
Ulrich Krumholz Grünberg II Seidel Hübel
Fleischer Horowitz Schneider
Birnbach Redler
Grünberg I

Hasmona:

Już składy powyższe mówią, że tylko Ruch miał na miejscu swój najlepszy zespół, natomiast Hasmona zjechała też Mahreera i zdyskwalifikowanego „króla ratów wolnych” Steuermann.

Oslabienie drużyny brakiem tych dwóch filarów Hasmonie nie wpłynęło niczym na jej grę, przeciwnie Hasmona grała bardzo jednolicie i była w polu dla Ruchu może najgroźniejszym przeciwnikiem, nawet przy cośkolwiek szczęściu mogła sfinalizować Ruchowi dwa cenne punkty mistrzowskie. Wynik meczu do ostatniej minuty stał pod znakiem zapytania, a Ruch wygrał jedynie szczególnie w ostatnich minutach gry, które właśnie zadecydowały o jego zwycięstwie.

Sily obu drużyn były równe, Hasmona grała pod bramką niezdecydowanie, w polu jednak bez zarzutu, Ruch natomiast grał ostro i ataki jego były groźniejsze.

Wyodrębnił się w Hasmonie bramkarz, obaj obrońcy, a przede wszystkim środ-

kowy pomocnik, słabiej grał atak. W drużynie Ruchu jak zawsze dominował Kusz w obronie, pozostali spełnili swe zadania bez zarzutu.

Gra sama stała na bardzo wysokim poziomie i była niezwykle zajmująca szczególnie po pauzie. Była ona naogół wyrównana. Pierwsza bramka pada w 22 minucie z akcji całego ataku Ruchu przez Frosta, który nieobstawiony umieścił piłkę nieuchronnie w lewym rogu bramki.

Po zmianie pół wyrównuje Hasmona z wolnego przez Krumholza. O zwycięstwie decydującą bramkę zdobył natomiast Frost i to dalekim strzałem, zresztą bardzo łatwym do obrony. W ostatnich minutach tempo gry było szalone, nie przyniosła ona jednak zmiany rezultatów.

Ruch uzyskał zasłużone według przebiegu gry zwycięstwo. Hasmona jednak przez niezdecydowanie ataku niewytłóżyła całego szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych.

Sędziował p. Arczyński z Krakowa dobrze.

Publiczność około 1500 osób.

F. L. Beuthen — Klub Hockeowy Siemianowice 2:0 (0:0).

Przed powyższymi zawodami odbył się propagandowy mecz hokeja na trawie, który zakończył się niezasłużoną przegraną mistrza.

Wyniki wczorajszych zawodów w piłkę nożną.

O mistrzostwo Ligi Państwowej.

Lwów

Pogoń — Warta Poznań
1:1 (1:0).

Mecz przyniósł nierozegraną minutę. Warta była lepsza, co dowodził fakt, że bez Stalińskiego i Spoju, których siedział wykluczony z gry, umiała wywalczyć sobie wynik nierozstrzygnięty.

Kraków

Cracovia — Turyści
5:1 (2:1).

Warszawa

Polonia — ŁKS. Łódź
3:0 (3:0).

Warszawa.

Legia — Czarni
2:1 (1:1).

Dogrywka przerwanej swego czasu wskutek ulew mecz Legia — Czarni przyniosła zasłużone zwycięstwo Legii.

Torun

T. K. S. — Warszawianka
5:2 (2:2).

I. F. C. bije V. F. B. Gliwice 7:0 (4:0).

Gra stała pod zupełną przewagą I. F. C., dla którego goście nie byli groźnym przeciwnikiem, tak, że miało się wrażenie, że była to zabawka kota z myszą.

W roku 1927: 1) Bieg na przełaj, 2) Zawody 3-go maja, 3) Zakończenie kursu, 4) Zawody pływackie, 5) Pięciobój drużynowy w Król. Hucie i zawody pływackie.

W roku 1928: 1) Zawody w hali GOZLA, 2) Zawody pływackie w łaźni miejskiej, 3) Zawody SKLA w hali 4) Zakończenie kursu, 5) Zawody szermiercze, 6) Zawody bokserskie w Sosnowcu, 7) Bieg na przełaj, 8) Zawody 3-go Maja.

Zarządy skierowane przeciw kierownikowi Ośrodka W. F. kpt. Uhaczowi, są zatem niezgodne z prawdą, wprost wyssane z palca, gdyż jego praca nad podniesieniem poziomu sportu na Śląsku wydała uchwytne rezultaty, o czym dosadnie świadczą wyniki naszych sportowców, którzy korzystają z wydanej pomocy Ośrodka.

Kapitan Józef Uhacz położył duże zasługi nad rozwojem sportu na terenie D. O. K. X za co został odznaczony medalem 3-go Maja oraz szeregiem pochwał byłych przełożonych za krzewienie spor-

tu tak wśród wojskowych, jak cywilnych.

Po chlubnym ukończeniu Centralnej Szkoły Gimnastyki i Sportu w Poznaniu, w uznaniu powyższych zasług wyznaczony został przez wyższe władze przełożone do objęcia tak odpowiedzialnego stanowiska, jakim jest Ośrodek Wychowania Fizycznego na Śląsku.

Franciszek Gorzelany.

Boks.

Polska — Austria w Poznaniu.

W dniu 14 lipca r. odbędzie się w Poznaniu międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Austria, celem wypróbowania naszej klasy pięściarskiej z czołową klasą europejską, bo Austria obok Niemców posiada najlepszych bokserów amatorów.

Barwy polskie w powyższym spotkaniu bronić będą:

W wadze muszej Gilon Warta Poznani,

Doroczne Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Gier Sportowych.

Dnia 17 czerwca odbyło się w Katowicach walne zgromadzenie P. Z. G. S. Na porządku dziennym poza normalnymi sprawami były poruszone zagadnienia pierwszorzędnej znaczenia dla przyszłego rozwoju P. Z. G. S. Po przyjęciu sprawozdania zarządu i uchwaleniu absolutorium zatwierdzono wszystkie już wykonane prace reorganizacyjne, które zostały przygotowane przez Komisję reorganizacyjną w Warszawie. W szczególności uchwalono przeniesienie siedziby P. Z. G. S. do Warszawy, zmniejszenie nazwy związku na Polski Związek Gier Sportowych zamiast jak dotychczas „Ruchowych”, upoważniono Komisję reorganizacyjną do objęcia agend administracyjnych prowadzonych do dnia zgromadzenia w Katowicach, Komisja po przepracowaniu statutu związkuowego i wzorowego dla okręgów jest zobowiązana zwołać walne zgromadzenie okręgów do Warszawy dla przedłożenia pod uchwałę statutów oraz dokonania wyborów. Zatwierdzono wreszcie prace Komisji odnośnie do opracowania regulaminów poszczególnych gier sportowych. Przyjęto do wiadomości, że P. Z. G. S. objął w danej chwili opiekę nad następującymi grami sportowymi: piłką, hakeną, koszykówką, siatkówką, piłką ręczną, szczyplarnią i rugby. Administrację dotychczasową P. Z. G. S. w Katowicach uchwalono zlikwidować, długi zaś przekazać Śl. Okręgowemu Z. G. S. Akta po ich uporządkowaniu likwidatorzy przesyła do Warszawy.

Bezpośrednio potem odbyło się organizacyjne zgromadzenie Okręgu Wolew. Śląskiego. Do okręgu należy 23 towarzystw uprawiających przeważnie grę w palanta. Podzielono okręg na podokręgi: katowicki, nowobytowski, rybnicki i tarnogórski, ewentualnie i cieszyński po zgłoszeniu się tamtejszych klubów. Do czasu nadesłania statutu wzorowego dla okręgów z P. Z. G. S. uchwalono tymczasowo pracować na podstawie dotychczasowego statutu związkuowego z ograniczeniem terenu na Wolew. Śląskie. Dokonano wyborów zarządu okręgowego. Prezesem wybrano mjr. rez. J. Żulawskiego, wiceprezesami T. Lena i Buchalika, sekretarzem J. Krenzla, skarbnikiem J. Zoka, gospodarzem A. Podstawskiego, ławnikiem K. Nowolika. Przewodniczącym Wydz. Gier i Dysc. W. Drozdowski, go, przewodniczącym Kolegium sędziów Wiktora Knapika. Składkę roczną od klubu, płatną wprost do kasy okręgu, ustalono na 24 zł. Rata miesięczna 2.00 zł. Uchwalono przeność rozgrywkę w palantach podokręgami o mistrzostwo podokręgu, a następnie o mistrzostwo okręgu, które w razie niezgłoszenia się innych okręgów do gry uznane będzie za mistrzostwo państwowe.

Zgromadzenie miało bardzo żywy przebieg i wyjaśniło szereg spraw dotychczas mylnie przez prasę przedstawianych. Z zaproszonych gości niestety przybyli tylko kpt. Uhacz z Ośrodka W. F., którego imieniem przewzieli podnóć w sprawie wyszkolenia graczy i sędziów, prof. Kulig z Sem. Myslowic, oraz delegat Z. Z., który parę razy zbierał głos udzielając ogólnych wyjaśnień i wskazówek. Zgromadzenie trwało prawie cztery godziny.

w wadze koguciej Pyka B. K. S. Katowice;

w wadze piórkowej Górny B. K. S. Katowice;

w wadze lekkiej Majchrzycki Warta Poznani;

w wadze półśredniej Arski Warta Poznani;

w wadze średniej Słonek B. K. S. Katowice;

w wadze półciężkiej Gerbich Krusze-Endor Łódź;

w wadze ciężkiej Kupka B. K. S. Katowice.

Będą to ostatnie zawody naszych pięściarzy przed Olimpiadą a wyniki tychże zadecydują kogo spotka zaszczyt reprezentowania polskiego pięściarstwa na Olimpiadzie.

Bolączki kinowe.

Otrzymujemy następujące uwagi:

Produkcje kinowe, stały się artykułem pierwszej potrzeby i wymagają takiej samej obrony konsumenta-widza przed wyzyskiem przedsiębiorcy, jak w innych dziedzinach.

Pomijam tu ogólniejsze wywody na ten temat, a zajmę się tylko omówieniem stosunków, panujących w kinoteatrach w Król. Hucie, jako zbyt rażąco godzących w interesy konsumentów-widzów. Jako typowy przykład wyzysku widza przez przedsiębiorcę należy wymienić kino „Colosseum” w Król. Hucie. Kino to, dość obszerne, posiada rzędy krzeseł blisko siebie ustawione, że kolanami dotyka się bezpośrednio poprzedniego rzędu krzeseł. Taki rząd posiada zapewne 30—40 krzeseł przez całą szerokość sali, bez żadnego przejścia po środku. Przyjemności spektaklowe polegają na tym, że usiadłszy na pierwszym z brzegu krześle, co kilka minut jest się oślepianym ręczną latarką personelu kinowego, wydającego jednocześnie kategoryczny rozkaz: „na prawo”, zawsze z dodatkiem: „nach rechts, bitte”, bo jesteśmy przecież w Polsce i może jeszcze jest jakiś obywatel. Niemiec, który po polsku rozumieć nie chce.

I tak cały seans uprzyjemniany jest temi bocznymi reflektorami oraz dwujęzycznymi rozkazami, a szczęśliwy widz ma dodatkową przyjemność wykonywania tego rozkazu i wędrowania z krzesła na krzesło, aż do ostatniego, a jest ich około 40.

Biada temu, kto do tego koszarowego rozkazu się nie zastosuje. Usiłowałem to uczynić, lecz bezskutecznie. Wolałem wyjść z kina po 2 aktach, niż odbywać iluminowaną wędrowkę po krzesłach. Zażądałem od właściciela zwrotu za bilety, spotkałem się jednak z kategoryczną odmową, proponował mi natomiast lepsze nawet miejsce, ale też wędrujące. Przynajmniej „na pomoc” przez właściciela przodownik policji Nr. 3036 uznał stanowisko właściciela za zupełnie słuszne. „Nec Hercules contra plures”, zrezygnowałem więc, czyniąc z ceny biletów podarunek właścicielowi kina.

A teraz chodzi o stronę prawną takiego stosunku.

Jestem zdania, że nabywając bilet wejścia do kina, nabywam pewne prawa za złożoną przemieńnię opłatę. Prawa te wyrażają się w możliwości wygodnego oglądania obrazu bez przeszkód i w bezpieczeństwie. Miejsce więc, jakie zajmuję przy wejściu, jest na czas seansu moim miejscem i nie wolno nikomu, a tembardziej właścicielowi, oślepiać mnie bocznymi reflektorami oraz wykrzykiwać mi nad uchem, abym moje miejsce opu-

Zebranie Zw. Urzędników i Praktykantów Sądowych z Katowic i Sosnowca

odbyło się w Katowicach dnia 17 czerwca br.

(br.) W niedzielę, 17 czerwca 1928 r. w sali rozpraw Sądu Powiatowego w Katowicach odbyło się zebranie członków Związku Urzędników i Praktykantów apelacji w Katowicach i obwodów Sądu Okręgowego w Sosnowcu przy udziale około 400 osób. Zagał zebranie prezes Związku p. Trzemiński, a przewodniczył obradom p. Żniewicz. W zebraniu tem wzięli udział przedstawiciele władz sądowych w osobach pp.: prez. sen. dr. Zechenter w imieniu prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach, prokurator Sądu Apelacyjnego dr. Rąp, prezes Sądu Okręgowego w Katowicach p. Węgrowski, w imieniu prezesa Sądu Okręgowego w Sosnowcu sędzia S. O. dr. Kucharski w imieniu prokuratora w Sosnowcu podprokurator dr. Dabroneński, posłowie oraz przedstawiciele prasy. Po wysłuchaniu referatów: „O położeniu pracowników państwowych” wygłoszonego przez p. Trzemińskiego i „O rozszerzeniu etatu urzędników sądowych” przez p. Majchera, — zebrani uchwalili następującą rezolucję:

Domagamy się:

1. Bezwzględnej przynależności i wypłacenia pracownikom państwowym w ciągu miesiąca czerwca 1928 r. — zaległej różnicy między kwotą dodatku mieszkaniowego, wypłaconą w czasie od 1 stycznia do 30 czerwca br. a kwotą, która wypadłaby do wypłaty w tym

czasie w razie podwyższenia stawek dodatku na mieszkanie w stosunku wzrostu komornego w domach podlegających ustawie o ochronie lokatorów.

2. Wprowadzenia do budżetu na okres 1928—29 kwoty potrzebnej na podwyższenie uposażeń pracowników państwowych od dnia 1 lipca 1928 r. — poczynawszy w wysokości 36 proc. ostatnio pobieranego uposażenia.

Wyrażamy przytem nadzieję, że zarówno Rząd jak i Sejm uznają konieczność bezwzględnego przyjęcia z pomocą pracownikom państwowym.

3. Procentowego rozmieszczenia etatów urzędniczych w sądownictwie w myśl Wymiaru Sprawiedliwości w ten sposób, by z ogólnej liczby etatów przypadło: na stopień VI. — 2 proc., na stopień VII. — 3 proc., na stopień VIII. — 16 proc., na stopień IX. — 22 proc., na stopień X. — 25 proc., na stopień XI. — 25 proc., na stopień XII. — 7 proc.

4. Zwiększenia ogólnej liczby etatów urzędniczych w sądownictwie w myśl wniosków pp. prezesów i prokuratorów Sądów Apelacyjnych.

5. Wypłacenie pełniącym służbę w Województwie Śląskim urzędnikom sądowym, względnie urzędnikom policejnym obory ze Skarbu Państwa, dodatku mieszkaniowego w takiej samej wysokości, jaki pobierają od 1 października 1927 r. urzędnicy płatni ze Skarbu Śląskiego.

ścił — Jeżeli przedsiębiorca nie dopełnia warunków spokojnego korzystania z nabytych przezemnie praw, to winien jest złamania umowy, zawartej w chwili kupna-przedaży biletu, a co zatem idzie, powinien widzowi cenę biletu zwrócić. Takby nakazywały uczynić prawa elementarnej sprawiedliwości i logiki, które jednak na terenie kina „Colosseum”, tak się okazuje, nie obowiązują.

Warto przecież zbadać przyczyny podobnego stanu rzeczy, które wykażą nam wyzysk widza przez przedsiębiorcę.

Otóż: 1) ani „Colosseum” ani żadne z kin w Król. Hucie nie posiada poczekalni, z wyjątkiem Kina Śląskiego, którego poczekalnia też jest wielce prymitywna. Urządzenie poczekalni zmniejszyłoby lokal widowni, lepiej jest więc jej nie urządzać. Placi za to widz swą niewygodą; 2) wskutek braku poczekalni wpuszcza się widzów nie podczas przerwy, tak jakby to należało i jak się to w innych miastach dzieje, lecz w każdej chwili. Widza wpuszczono na widownię trzeba gdzieś ułożyć, puszcza się więc błąskawicę z latarkę, wydaje komendę i robi się ruch na całej sali. Wi-

dzowie wstają, zasłaniają innym ekran, zaczyna się wędrowanie, jakaś przymusowa zabawa w zmianę miejsc. Powtarza się to podczas seansu tyle razy, ile widzów wchodzi do kina, co przy dużym ruchu wypadnie pewnie co jedną minutę, a może i częściej; 3) Żeby wyzyskać miejsce na sali, nie zostawia się środkowych przejść, a krzesła ustawia tak blisko rząd za rzędem, że człowiek nieco większych wymiarów wychodzi z kina z odciskami na kolanach. A są podobno jakieś przepisy policyjne o tem wszystkim, jakie wymiary odległości przy ustawianiu krzeseł itd.

Do kogo właściwie należy opieka nad widzami kinowym? Kto powinien wykonywać kontrolę przedsiębiorców, zbyt zachłannych na zyski? Gdzie są ogłosz. i przez kogo wydane te wszystkie nonsensowe przepisy, jakie właściciele kin z takim tupetem stosują do swej klienteli? Czy to przypadkiem nie jest brak nadzoru ze strony władz komunalnych i policji, lub tak zwane patrzenie przez palce?

Przecież np. fałszowanie środków spożywczych jest karane jako wyzysk.



Przybądźcie na

Jesienne Targi Lipskie

26 sierpnia — 1 września 1928

najkorzystniejszy na świecie rynek zakupów.

Blizszych wiadom. udziela: zastępca honorowy dla polskiego G. Śląska Alfred Erbs, Katowice, ulica Mickiewicza 4, telefon 358, albo wprost **Urząd Targów Lipskich, Lipsk.**



dlaczegoż więc inna forma lecz ta sama istota wyzysku w kinach jest tolerowana?

Takie są pytania, które mimowoli nasuwają się przy rozpatrywaniu tych niezdrowych stosunków.

Przy tej sposobności poruszę jeszcze sprawę dwujęzycznych napisów w kinach, z czem raz narazicie skończyły należało. Proszę mi wskazać, czy chociażby w pobliskim Bytomiu również ten zwyczaj jest praktykowany, czy kurtuza nasza wobec zbyt pewnych siebie Volksbundowców ma i takkolwiek odźwięk w traktowaniu języka polskiego u naszego sąsiada z zachodu. Na polskim Śląsku w Niemczech żadna władza nie zaważała się pozbawić wszystkiego co polskie, my zaś ciągle w rekawiczkach, aby — broń Boże — nie urazić „uciemlezonej” niemczyzny.

Do jakiego absurdu dochodzi ta nasza „lojalność” niech posłuży fakt z tegoż kina Colosseum, gdzie w jednym z filmów zachodzi napis w języku hiszpańskim. Otóż napis ten pojawia się dwukrotnie w oryginalnym języku hiszpańskim, raz w normalnej obwódce, w jakiej się mieszczą napisy i ołskie tego filmu, drugi zaś raz w innej obwódce, — przeznaczonej dla napisów niemieckich.

Kończąc moje bolączki pocieszam się nadzieją, że może niedługo urzeczywistni się narazicie budowa „Domu Polskiego” w Król. Hucie, gdzie ma być również urządzona wzorowa, naprawdę polskie kino.

Proponuję jednocześnie, aby właściciel „Colosseum” należność za niewykorzystane przezemnie z jego winy bilety przeznaczyć na Z. O. K. Z., co pewnie chętnie, a z pośpiechem uczyni.

Civis.

MARY IMLAY TAYLOR

Człowiek, który się przebudził.

(Przedruk wzbroniony).

21) (Ciąg dalszy)

Dziewczyna przeraziła się nie na żarty. W jej pięknych, wlepionych w niego oczach, odbiła się prawdziwa trwoga. Przemknęło jej przez głowę, że w każdej chwili może się spodziewać z tego strony czegoś złego czy niedorzecznego.

Richieson roześmiał się szczerze i otwarcie.

— Aha! Obawiasz się, że zaczynam się stawać niebezpiecznym warjatem?

Oblała się rumieńcem.

— I cóż dziwnego? Dajesz do tego powody. Biedny Giles!

— Dlaczego biedny? Nie miał prawa mnie śpięgować. Udałem się do miasta — chciałem zażyć na pociąg — ale on mnie wysłuchiwał. Czyż mam się dać wodzić na pasku? Odwróciłem się, żeby mu kazać wracać do domu, a on rzucił się na mnie jak dziki kot. Stałymi wstrząsami nad samym brzegiem wody. Noga mi się pośliznęła na trawie i obaj stoczyliśmy się do wody. Oto wszystko. —

Kto dał w tym wypadku powód do gwałtu? Jak kuzynka uważa?

— Wargi dziewczyny zadrażyły lekko.

— Mam nadzieję, że się przecież nie utopił?

— Giles? Ale gdzież tam. Wylazłem właśnie z wody, kiedyś odchodził. Musiałem iść do chińskiej pralni i kazać sobie wysuszyć i wyprasować ubranie. To pocjągnęło za sobą aż dwugodzinna zwłoka. Aha, czy nie mogłabyś mi powiedzieć, skąd się u mnie wziął ten pierścionek?

Wyciągnął go i podał Hester.

Wzięła i po starannem obejrzeniu potrasnęła przecząco głową.

— Nie mam najmniejszego pojęcia. Nie przypominam sobie, żebym to widziała kiedykolwiek. A dlaczego się o to pytasz?

— Czy pamiętasz wszystkie pierścionki Horacego Barney'a?

— Obrzuciła go szybkim spojrzeniem.

— Więc ty ciągle jeszcze myślisz, że nie jesteś Horacym? — zapytała.

Spojrzał jej mocno w oczy.

— Wiem z wszelką pewnością, że nie jestem Horacym Barney'em.

Trzymała w ręce pierścionek z onyksiem i obracała go w kółko, przyglądała

się rzeźbie. Na twarzy jej malował się wyraz powagi i zamyślenia.

— Dlaczego taki jesteś pewny tego?

— zapytała w końcu, nie podnosząc nań oczu.

— Dlaczego? Przypuszczam, że wszyscy ludzie są dość silnie przeświadczeni o swem cielesnem istnieniu, nieprawdaż? Możemy nie być tak zupełnie pewni naszej duchowej strony, ale wiemy, że żyjemy. Wiem, kim jestem, ale nie wiem, jakim sposobem dostałem się do domu Barney'a. Nie mogę wytłumaczyć sobie wielu rzeczy, ale nie mam najmniejszej wątpliwości, że istnieje. Nie jestem Horacym Barney'em.

Wyciągnęła doń rękę z pierścieniem prawie nieświadomym gestem, ale oczy jej obrzuciły go teraz badawczym spojrzeniem.

— Myślisz, że jesteś w błędzie — rzekła wolno — jest tyle powodów, dla których musisz być Horacym Barney'em. W przeciwnym razie jak dostałeś się tutaj. Jakim sposobem byłbyś w stanie odszukać Maurycego Claypole'a i nas wszystkich?

— Czyż ja cię oszukuję? Czy ty naprawdę wierzysz, że jestem twoim kuzynem?

Zawahała się i po raz niewiadomo

który, splonęła ślicznym rumieńcem.

— Prawde powiedzawszy doznałam ciekawego uczucia, że nim nie jesteś!

— Mam nadzieję — rzekł cichym głosem — że wolisz mnie, niż swego prawdziwego kuzyna.

Roześmiała się miękko i na twarzyczce jej pojawił się wyraz wielkiego zakłopotania.

— Dlaczego ci się zdaje, że nie lubię swego kuzyna?

— Nie zdaje mi się, wiem!

Znów spotkały się ich oczy, jego — śmiało, jej — trochę sploszone.

— Zaczynam wierzyć, że nie możesz być Horacym!

— Bo nie jestem. A gdybyśmy tak we dwoje próbowali rozwiłkła te zagadki. Jak ja długo tutaj byłam? Chciałem powiedzieć, w domu Barney'a?

— Około czterech miesięcy. Kiedy pan Claypole przywiózł cię do domu, byłeś chory, ale potem wyzdrowiałeś.

Tylko... Zawahała się i dodała łagodnie: umysł twój zdawał się być zamroczony.

nie poznałafes nas i nie mogłeś sobie nic przypomnieć.

— Cztery miesiące?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości bieżące.

Poniedziałek

18

Czerwiec

Dziś: Młotki M.
Jutro: Górzewo i Portaz.
Wsch. o 3.15
Zach. o 19.50

TEATR POLSKI.

„Penomenalna umowa.”

Sensacyjna amerykańska komedia w 3 aktach Larry Johnsona „Penomenalna umowa”, która na premierze rozśmieszała publiczność do łez ukaże się po raz drugi w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 7.30 wiecz.

„Dama pikowa.”

We wtorek, dnia 19 bm. po raz trzeci wspaniała opera P. Czajkowskiego „Dama pikowa”. Partie Lizy śpiewać będzie po raz pierwszy p. Maria Bielecka. Partie Tomskiego też po raz pierwszy p. Michał Martini. W partii Hermana wystąpi gościnnie p. M. Sowiński. Pozostała obsada bez zmian. Dyryżer kierownik opery p. Milan Zuna, który obecnie został zaproszony na gościnne występy w Operze Warszawskiej.

„Konrad Kiedrzyński” dla Związku Powst. Śl.

We wtorek, dnia 19 bm. o godz. 3.30 po poł. odbędzie się przedstawienie dla Związku Powstańców Śląskich. Odczeka będzie przepiękna legenda śląska Jana Nikodem Jarona „Konrad Kiedrzyński” w inscenizacji Dyr. Leona Schillera z pp. M. Stronka, dyr. art. W. Nowakowskim i W. Kuncewiczem w rolach głównych.

„Domek trzech dziewcząt.”

Arcymistrz i ciesząca się stałe wielkim powodzeniem operka w 3 aktach dr. A. M. Willnera i H. Bertego ukaże się w środę, dnia 20-go bm. o godz. 7.30 wiecz. Bilety do nabycia w kasie teatru. Tel. 2448.

„Trubadur.”

W czwartek, dnia 21 bm. po raz ostatni w bieżącym sezonie ukaże się przepiękna opera Verdi’ego „Trubadur”. Dyryżer kapelmistrz St. Barański.

Repertuar teatru katowickiego.

Poniedziałek, dnia 18. bm.: „Penomenalna umowa” po raz drugi.

Wtorek, dnia 19. bm.: „Konrad Kiedrzyński” dla Zw. Powst. Śl. o godz. 3.30 po poł.

Wtorek, dnia 19. bm.: „Dama pikowa” po raz trzeci.

Środa, dnia 20. bm.: „Domek trzech dziewcząt”.

Czwartek, 21. bm.: „Trubadur”.

Repertuar Teatrów Świątecznych:

Katowice.

Kino Apollo: „Góra rezerwiści”.

Król Huta.

Kino Apollo: „Giedla miłości”.

Kino Colosseum: „Bitwa morska przy wyspach Falklandzkich”.

Kino Śląskie: „Pani ministrowa”.

Nabożeństwa w Katowicach.

W kościele parafialnym św. Piotra i Pawła Wtorek, 19 czerwca br.: o godz. 6.30 do Serca Pana Jezusa za uczniowych i utrapienych, o godz. 6.30 za nowożeńców, o godz. 7.00 za t. Gertrudę i Zofię Musiolkę, o godz. 7.30 za G. Lukę i jego żonę, o godz. 8.00 za t. Jadwigę Wiorę, o godz. 8.30 msza św. pogrzeb. za t. Elżbietę Król.

(—) Czyn, godny naśladowania. Jedną ze spółek drzewnych w Katowicach, mającą swą eksploatację drzewa w Gliwicach pod Grudziądem, ofiarowała na cele oświatowe do rąk ks. parafialnego Dembka w Grudziądzu, jako delegata pomorskiego Rady Główniej Tow. Czytelni Ludowych sumę 5000 zł. na urządzenie biblioteki w Śliwicach. Postanowiono ufundować publiczną czytelnię i zaopatrzyć ją w 1200 tomów wybotwionych książek dla starszych i młodzieży.

(—) Zniżki dla kolejarzy w zakładach zdrowotnych. Ministerstwo Komunikacji uzyskało ulgi od zarządców zakładów zdrowotnych, wynoszące, zależnie od sezonu, od 25 do 50 proc. w następujących miejscowościach kąpielowych: Jastrzębie-Zdrój, Rabka, Szczawnica, Swojowice, Truskawiec, Delatyn, Morszyn i Lubień Wielki. Przed wyjazdem należy uzyskać odpowiednie zaświadczenie od lekarza kolejowego.

(—) Zjazd delegowanych Śląskiego Związku Młodzieży Polskiej. W niedzielę, dnia 24. czerwca br. odbędzie się w Panewnikach zbieżka wszystkich stowarzyszeń o godzinie 10 w robótka groty z sztandarami, stąd wyruszą do kościoła O. Franciszkańskiego na uroczystą mszę. Kazanie okolicznościowe wygłosi Przewiel. kapłan Miłik z Król. Huty. Po nabożeństwie delegaci udadzą się na obrady zjazdowe, które za-

Założenie Instytutu Pedagogicznego w Katowicach.

(br.) Wczoraj, w auli gimnazjum państwowego w Katowicach odbyło się organizacyjne walne zebranie Towarzystwa Instytutu Pedagogicznego przy udziale przedstawicieli władz szkolnych oraz 250 delegatów nauczycielskich szkół wyższych, średnich i powszechnych Wojew. Śląskiego.

Z ramienia Wydziału Oświecenia Publicznego powitał zebranych wizytator Wysocli.

Zagali i przewodniczył obradom prezes Komitetu organizacyjnego Tow. Instytutu Pedagogicznego w Katowicach inż. Rożnowski.

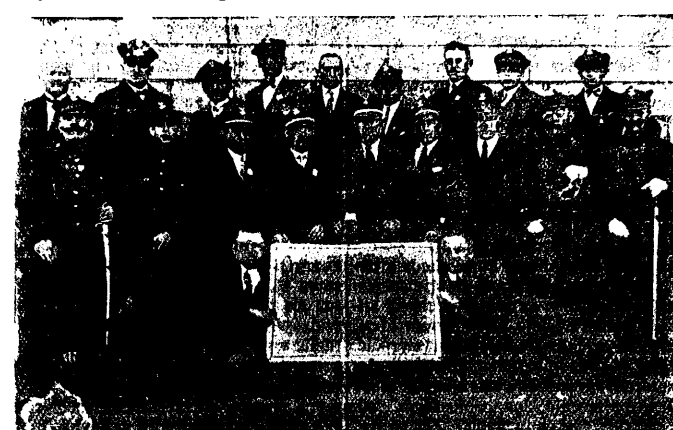
Referat: „O celach i pracach Instytutu Pedagogicznego” wygłosił dyr. Czernichowski poczem uchwalono z małymi poprawkami przedłożony statut Towarzystwa.

Siedziba Towarzystwa są Katowice a działalność jego rozciąga się na całe Wojew. Śląskie.

Celem Towarzystwa jest założenie i utrzymywanie Instytutu Pedagogicznego w Katowicach. (Szczegółowy program działalności nowopowstałego Instytutu Pedagogicznego podaliśmy w Nr. 165 „Polski Zachodni”). W dalszym ciągu obrad wybrano zarząd Instytutu w następnym składzie pp.: dyr. Czernichowski (prezes), Gniza, Franciś, Ogiewski, Syska, Śniechota, Janota, Różnowski, Kłapa, Londyński i ks. Miłik. Komisje rewizyjną tworzą: pp. wizyt. Międziak, wizyt. Pszczółka, dyr. Kaiser, kier. Tatarczyk i kier. Rzeszowski. Do komisji rozjemczej weszli pp.: Grzybowski, ks. dr. Rosiński, dyr. Wojciechowski, dr. Stolina, dr. Trzaska i ks. dr. Zera.

Wysokość składek członkowskich wynosi 50 gr. miesięcznie; członkowie wspierający placą 200 zł. rocznie. Wysokość składki członka dożywotniego ustalono na 500 zł.

Z życia i działalności Ogóln. Zw. Podofic. Rezerwy Rozplitej P. na Śląsku.



Kolo Radzionków — na fotografii widać nagrodę przejściową, ofiarowaną mistrzowi w strzelaniu przez P. Wojewodę dra Michała Grażyńskiego.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża w Królewskiej Hucie.

W czasie od 17 do 24 czerwca br. włącznik urzędują Polskiego Czerwonego Krzyża, Oddział w Król. Hucie doroczny zwołał tydzień zbiórki ulicznej i kraje będą listy składowe.

W sobotę, dnia 23 bm. koncertować będzie na dochód Polskiego Czerwonego Krzyża orkiestra Skarbofermu w parku hutniczym w czasie od godz. 4—9 wieczorem.

Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział w Król. Hucie zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa i miasta, by nie szczędził choćby drobnych datków, gdyż za zebrane pieniądze

Polski Czerwony Krzyż wysła słabość, przez cały rok szkolny pozbawiony słońca i powietrza z skutkiem kłeski jeszcze panującego bezrobocia również że odżywianie dzieci, na kolonie letnie.

W roku ubiegłym wysłał Polskiego Czerwony Krzyż Oddział w Król. Hucie poważną ilość dzieci na kolonie letnie. Niech trudności gospodarze w chwili obecnej nie będą powodem odmówienia pomocy dzieciom, od której zdrowia zależy przyszłość narodu.

Ofiara ta nie pójdzie na marne, ale wyda stokrotnie plony. „Ratujmy dzieci biedne”.

szydzi swą obecnością J. E. ks. Biskup. Od ócz sprawozdania rocznego sekretarza generalnego zostaną wygłoszone 3 referaty treści ideowej i organizacyjnej. Obowiązkiem wszystkich stowarzyszeń jest wysłać swych delegatów na powyższy zjazd.

Z Katowickiego.

(K) Z kół T. C. L. w Mysłowicach. Walne zebranie kół T. C. L. w Mysłowicach odbyło się dnia 15 bm. w piątek pod przewodnictwem p. Hessa. Wyczerpujące sprawozdania złożyli pp. Hess w zastępstwie prezesa, Malejka (sekretarz), Muszala (skarbnik) i Golałek (bibliotekarz). Ze sprawozdań wynika, że kółło przechodzi okres bujnego rozwoju. Dokonano wyboru nowego zarządu, do którego powołano wszystkich dotychczasowych członków, przytem p. Hess na przewodniczącego kółła. Jako zastępcę w przewodniczącego wybrano pp. Firle i Warchołkę, do zarządu weszli ks. proboszcz Bromboszcz, pp. Braclawski, Koserczyk, Nowak, Janota. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Pybzańskiego, Zymelkę i Lorenowicza.

(K) Założenie filii Biblioteki T. C. L. w Małej Dąbrówce. W ubiegłą sobotę, dnia 16 czerwca br. odbyło się w Małej Dąbrówce zebranie miej-

scowego komitetu T. C. L., na którym m. in. uchwalono założyć na Burawcu filię Biblioteki i Czytelni T. C. L. A więc w ten sposób mieszkańcy dzielnicy Burawiec będą mieli pod tym względem znaczne udogodnienie.

(K) Z inicjatywy kół T. O. K. Z. w Makoszewicach urządzono w dniu 10 czerwca uroczyste przyjęcie dla dzieci nowowstępujących do szkoły. O godz. 4.30 zebrali się w szkole dzieci w towarzystwie rodziców, poczem nastąpiło ugoszczenie tak miłych jak i ich rodziców. Wśród serdecznego nastroju, przy dźwiękach miejscowej orkiestry pod batutą p. A. Bańki, grali się zebrani. Po gościnie przemówił do rodziców prezes Z. O. K. Z. p. Nocoń. Oświeśnianiem pieśni „Boże, coś Polskę” i okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej szkoły, zakończyło to uroczyste przyjęcie.

(K) W aloci całej P. K. P. (Polskiej Koł Państw.) w Chorzowie jeden z urzędników tegoż biura w rozmowie telefonicznej z Elekrownią posługuje się językiem niemieckim. Bjooby wskazuje, aby ten „panoczek” skorzystał z sąsiedztwa Bytomia i przejechał się tam, by się przekonać, jakim językiem urzędowym posługuja się urzędnicy niemieccy wobec mniejszości narodowej polskiej.

Wyniki zbiórek 3 Maja 1928 roku.

Aby społeczeństwo poinformować o rezultatach zbiórek 3 Maja, urzędowej na cel oświatowy T. C. L. na Śląsku, podajemy dalsze wyniki zbiórek na Dar Narodowy 3 Maja, które przedstawiają się w poszczególnych miejscowościach jak następuje:

Zkłady Hohenlohego Weinowiec 200,— zł.
Zjednocz. Huty Król. i Laura 200,—
Progres Katowice 100,—

Królewska Huta:

Polskie Kopalnię Skarbowe (urzędniczy)	
Huta Królewska	140,—
Gimnazjum Żeńskie	53.50
Bank Polski	8.50
Cieślidski	8,—
Sieradzki	8,—
Kupczyk	2,—
Świętochłowice	1,121.50
Ruda	1,001.96
Nowy Bytom	823.47
Mysłowice	775.42
Wodzisław	599.62
Mikołów	467.04
Katowice - Dąb	549.78
Tychy	401.47
Szarlej	339.83
Siemianowice	298.72
Lipiny	277.59
Godula	252.40
Czarna - Las	220.37
Łagiewniki	195.33
Giszowiec	208.71
Katowice - Ligota (reszta)	191.50
Kociłowice	165.49
Michałkowice	156.90
Wielka Dąbrówka	143.76
Orzegów	116.08
Konieczno	110.08
Kamień	104.96
Brzezinka	103.28
Zawodzie	94.84
Rytków	71.84
Brzozowice	68.66
Szklarnia	48,—
Makoszewy (reszta)	42.43
Wozniki	35.25
Przelatka	30.19

Lubliniec powiat:

Koszęcin	82,—
Boronów	74.70
Lubliniec szkoła	64.20
Łisów	43.99
Kochanowice	42,—
Kalina	38,—
Kalety	33.20
Oronowice	32,—
Sadow	31.40
Piary	30.05
Wierzbie	30,—
Kokotek	29.50
Jawornica	21.31
Strzebin	20.50
Łubza	20,—
Rusinowice	14,—
Zelona	13,—
Pawonków	12.50
Lubeko	12.50
Glinica	12,—
Hadra	10,—
Łisowice	10,—
Wielkie Łagiewniki	9,—
Pawelki	7.10
Grojec	6,—
Izby	5,—
Braszczyk	5,—
Dąbrowa	5,—
Debowa Góra	1.10

Za pośrednictwem Wydziału Pow. zebrano 289,79

Za pośrednictwem Nar. Organizacji Kobiet zebrano 365,—

Razem: 11,461.86 zł.

Kwitując z odbioru dalszych 11,461.86 zł. wyraża Rada Okręgowa Towarzystwa Czytelni Ludowych na Górny Śląsk jak najserdeczniejsze podziękowanie społeczeństwu wyżej wymienionych miejscowości, jako też organizatorom Dnia, którzy dzięki pełnej poświęceniu pracy przyczynili się do osiągnięcia tak poważnego wyniku zbiórek.

Tadeusz Stark,

prezes Rady Okręgowej T. C. L. na G. Śląsk.

Z Królewskiej Huty.

(=) Koncerty Z. O. P. P. w Król. Hucie. Koncerty orkiestry „Skarbofermu”, urzędzone staraniem miejsc. Komitetu L. O. P. P. na uroczystość w Król. Hucie, odbędą się na Stadionie w dn. 19, 21 i 22 czerwca br. Początek o godz. 7 wieczorem.

z Świętochłowickiego.

(S) Z komitatu obchodu uroczystości 3-go Maja w Świętochłowicku. Ze względu na to, że wciąż jeszcze napływały ofiary na rzecz święta narodowego, Komitet dopiero w ostatnim tygodniu był w stanie zwołać zebranie, ostatecznie wyznika, że ogólny dochód wyniósł: 3164,26 zł. a ogólny rozchód 1184,30 zł. Pozostałe zatem czysto wykazy w wysokości 1979,96 zł. Poza tem zapewniona jest subwencja z Wydziału Powiatowego w wysokości 517 zł., oraz z Urzędu gminnego w wysokości 300 zł., które to sumy jeszcze mają wpłynąć. Wszystkimi „flaradawcom” składa Komitet w imieniu całego społeczeństwa publiczne podziękowanie.

(S) „Reduta” w Szarleju. W środę, 20 bm. daje znana w całej Polsce „Reduta” w Szarleju dwa przedstawienia, a mianowicie po południu dla szkolnej młodzieży Józefa Korzeniowskiego komedie „Wasy i peruka”, natomiast wieczorem odegrana będzie komedia Fredry „Zemsta”. Bilety są do nabycia u p. nauczyciela Ziembowicza w zł. w składzie p. Rogowej.

z Pszczyńskiego.

(P) Matura w seminarium nauczycielskiego w Pszczynie. Onegdaj uczniowie piatego kursu sem. naucz. w Pszczynie składali egzamin dojrzałości przed komisją pod przewodnictwem wyczałtatora p. Ogrodzińskiego. Przystąpiło do egzaminu 17 uczniów, którzy uzyskali 5w adekwatno maturalne.

(P) Zjazd Śl. Zw. Młodz. Polsk. w Panewniku. Dnia 24 bm. odbędzie się w Panewniku zjazd delegatów Śl. Zw. Młodzieży Polskiej. O godz. 10 odbędzie się uroczysta suma w kościele (O. Franciszkanów, poczem nastąpi obrady. Wygłoszone zostaną 3 referaty treści organizacyjnej i ideowej. Zjazd zaszczyci ma swa obecnością J. E. ks. biskup dr. Lisiecki.

(P) Nalany nie brak. Niesłony Paweł z Kostuchnej w dniu 13. czerwca wybrał się do Pszczyny, celem kupna krowy. W drodze, z dworca kolejowego na targowisko w Pszczynie, przystąpił do Niesłonego obcy mężczyzna, któremu Niesłony w trakcie rozmowy wyznał cel swego pobytu w Pszczynie. Rozmawiając kroczliki ku targowisku. W pewnej chwili obcy, pochylivszy się ku ziemi, podniósł paczkę z kęsami zgnębioną, a w której miały się znajdować pieniądze. Zaproponowawszy Niesłonemu podział znalazzonych pieniędzy, obcy odciągnął go na stronę. Kiedy dokonano podziału pieniędzy — do Niesłonego i jego towarzysza przystąpił trzeci osobnik, który rzekomo miał zgubić wspomnianą paczkę, przyciem zażądał jej zwrotu. Wszystko odbyło się — jak zwykle w takich wypadkach bywa. Tak Niesłony, jak i jego przyrodny towarzysz musieli pokazać swe pieniądze, by wytłumaczyć się, że pieniądze do nich należą, z tym jednakże skutkiem, że Niesłony pokazał swoje własne pieniądze, przeznaczone na kupno-krowy — po obejrzeniu ich przez nieznanego — dostał nna poczkę, która zawierała bezwartościowe papiarki. Niesłony łaszcząc się na znalezione pieniądze, stracił swoje. Tak to bywa, gdy ktoś w podróży za wiele wynurza się przed nieznajomymi mu osobnikami i daje wiarę temu co plotą.

(P) Pożar w Łące. W nocy wybuchł w południe dnia 13 bm. pożar w stodole Marii Grzybowski. Spaliła się stodoła, a z nią siano, maszyny rolnicze i narzędzia gospodarcze.

z Rybnickiego.

(R) Sprawność straży pożarnej w Rydułowicach. Dnia 16 czerwca br. o godz. 3.30 po poł. wybuchł pożar improwizowany w szkole II. Na dany znak trąbki pożarnej młodzież szkolna, według ułożonego regulaminu, w czterech minutach opuściła salę szkolną. Z górnych sal, gdzie młodzież nie mogła zejść, gdyż drewniane schody się paliły, straż pożarna przy pomocy ławek bezpieczeństwa w kilku minutach oknał bezpiecznie spuścić dzieci wraz z nauczycielami. Sprawność ta polega na ćwiczeniach każdego tygodnia, a okazuje się ona przy każdym pożarze, gdyż tutejsza straż pożarna należy do naleszczyszy w okolicy.

(R) Pożar. W sobotę, dnia 16. czerwca br. spłonął dom p. Placka Wincentego. Nieszczęśliwy ten wypadek spotyka p. Placka już po raz drugi, mianowicie: przed dwoma laty spłonęła mu stodoła. Na miejsce pożaru zjechało 9 straży, w tym straż pożarna z Rydułow. Pszów Wsi, Gorzyce, Radlina, Bierutów, Pszów, Kokoszy, Kopalnia Emny, (motowoz kop. Pszów).

z Tarnogórskiego.

(T) Wpływy do żeńskiej szkoły zawodowej w Tarnogórskich Górach. Jak nas informują, wpływy do trzyletniej Średniej Szkoły Zawodowej żeńskiej N. O. K. z prawem publiczności w Tarnogórskich Górach na rok 1928-29 odbęda się w budynku Państwowego Gimnazjum męskiego w Tarnogórskich Górach w dniach 25 i 26 czerwca br. każdorazowo od godziny 3—5 po południu. Egzaminu wstępne do klasy pierwszej odbęda się dnia 27. czerwca 1928 roku od godziny 8 przed południem. Do wpisów winne kandydatki przybyć w towarzystwie opieki domowej. Do klasy drugiej i trzeciej może być jeszcze nieliczna ilość uczennic przyjęta z innych szkół zawodowych tego typu, o ile udowodnią rodzicom konieczność przeniesienia swej córki do tej szkoły. Do klasy pierwszej przyjęte będą kandydatki z ukończoną czwartą klasą szkoły średniej lub z dobrym postępem pełnej 8 klasowej szkoły powszechnej, posiadające ukończonych 14 lat życia. Prócz przedmiotów ogólnoszkolnych w języku polskim udziela się w tej szkole obowiązkowo języka francuskiego lub niemieckiego. Z przedmiotów fachowych zorganizowany jest dział kroju i krawieczyny damskiej, bielizniarstwa i haftu oraz dział gospodarstwa domowego. Przy wpisie dołączyć należy metrykę urodzenia,

Uroczystość powstańcza w Brzezince.

Poświęcenie sztandaru. — Odznaczenie ks. prob. Kupilasa z Lendzin.

Brzezinka, 17. 6. (Tel. wł.) Dzisiejszej uroczystości odbyła się w pięknej uroczystości poświęcenia sztandaru miejscowej grupy Zw. Powst. Śl., która zamieniła się w potężną manifestację narodową. Oprócz ludności miejscowej wzięły w uroczystości udział delegacje Zw. Powst. Śl. ze sztandarami z powiatu Katowickiego, a mianowicie przybyły grupy: Mysłowice, Larzys, Janów, Szopienice, Nikiszowiec, Bogucice, Zającz, Zawodzie, Karbowa, Ligota, Rożdżenie, Brzezinkowice-Stupna, Brynów, Jaworzno, Z. Z. P. Giszowiec, Z. Z. P. Nikiszowiec, Z. Z. P. Brzezinka, Zw. Legionistów Jaworzno, Straż Pożarna Brzezinka.

Im. P. Wołewody i Im. p. starosty przybył p. wicestarosta Richter. Z władz Zw. Powst. Śl. przybyli wiceprezes Wydziału red. Przybyła, prezes powiatu Katowickiego p. Kula, wiceprezes p. Rzepka i członek zarządu pow. p. Czaja. Z zaproszonych rodziców chrzestnych obecni byli oprócz wyżej wymienionych osób zastępca kom. powiat. policji wojsk. p. kom. Duda i p. komisarz Maślanka z Katowic, podkomisarz p. Bula z Mysłowic, nacelnik gminy p. Korus, dyr. urzędu telefonicznego p. Dobrzyński z Katowic, nac. gminy z Brzezinkowic p. Kawa, nacelnik poczty p. Kaganiec, nac. dworca kolei p. Kuźlik, p. apłektarz Litwiński, aspir. policji p. Sołtysek, sr. przed. p. Mazur, p. Badura, p. Gępietowa, p. Dzidarkówna.

Na uroczystości przybyło również młodsze nauczycielstwo. Gościł wital im. młodszej grupy prezes p. Gancarz, do którego udamy się po sztandar, który potem harczerze nieśli w pochodzie na girlandach do kościoła.

Pod nieobecność miejscowego proboszcza poświęcił sztandar, wygłoszył podniosłe kazanie i odprawił uroczystą mszę św. ks. prob. Kupilas z Lendzin, wielki przyjaciel powstańców, z czo-

go powstańcy szczególnie się cieszył i serdecznie mu za to dziękował.

Dowód swego uznania dla narodowych zasług ks. prob. Kupilasa, w czasie powstania śląskiego wyraził Zarząd Główny Zw. Powst. Śl. odznaczeniem ks. K. Krzyżem powstańczym na Śląskiej Wstędze Walczności. Odznaczenia tego dokonano właśnie dzisiaj w Brzezince po niebawem przed kościołem w otoczeniu sztandarów powstańczych, przy prezentacji broń przez kompanie honorową powstańców i przy dwielich hymna narodowego i Marsza Legionistów. Do ks. proboszcza Kupilasa przemówił p. red. Przybyła, podnosząc Jego zasługi narodowe w walce wywołanej o G. Śląsk, a prezes powiatowy, a zarazem członek Zarządu Głównego dokonał dekoracji Odznaczonego przy przypływie mu orderu powstańczego. Ks. proboszcz Kupilas wzruszony do głębi, dziękował serdecznie za to zaszczytne dla niego odznaczenie, zatwierdzone przez P. Ministra Spraw Wojskowych. Podniósł zasługi powstańców śląskich i wskazał na dalsze ich zadanie narodo-wo. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Polski i Marszałka Piłsudskiego, który wszyscy gromko i wykrzyknili powtórzyli.

Następnie odbyła się defilada przed nowym sztandarem i przedstawicielami władz, potem udamy się do ogrodu restauracji p. Ligęziny, gdzie przemówił napród prezes grupy p. Gancarz, potem zastępca p. Wołewody i p. starosta p. wicestarosta Richter przemówił o doniosłości sztandarów narodowych, a szczególnie wojskowych i organizacji powstańczej. Zakończył serdecznym życzeniem dla miejscowej grupy z okazji jej uroczystości.

Po wspólnym obiedzie odbyło się w ogrodzie wspaniałe gawdzidła pamiątkowych do drzewa sztandaru i koncert orkiestry policyjnej, wieczorem zaś zabawa tańcowa.

Posiedzenie Rady gminnej m. Bielska.

W ubiegłym tygodniu odbyło się 32 z rzędu zebranie Rady m. Bielska pod przewodnictwem burmistrza Pongratza. Porządek dzienny był wyjątkowo nie zbyt obfity, sprawy nie zahaczające o interesy pojedynczych frakcji politycznych, więc też obrady i uchwały potoczyły się wartkim tempem i przy arka-dyjskiej zgodzie ojców miasta z wyjątkiem wypadku jednego. Na wstępie odpowiedział przewodniczący burmistrz na interpretację wniesioną przez klub P. P. S. w osobie radn. Pałajka w sprawie rzekomego braku policjant. dozoru przy przestrzeganiu przepisów sanitarnych. Odpowiedź była wprawdzie nader rzeczowa i wyczerpująca, nie wy-szarczała jednak towarzyszom, którzy przez usta dyrektora kasy chorowcy p. Dziekiego (coś w tej instytucji podobno niebył wonnym wietrzykiem powiało) oświadczyli swe niezadowolenie, żądając uzupełnień, do czego zastosować się przyrzekł — jak zawsze mocno zode-milujacy — burmistrz. Uchwalono ca-ły szereg subwencji „naukowców”, nie uwzględniono jednak wniosku członka klubu polskiego, inspekt. p. Byrskiego o wyższą dotację na przybory szkolne szkół polskich, które pod tym względem są uposzczane — odsłaniać, na wniosek socjalisty p. dr. Glücksmanna, dla przesądzenia sprawy żądanie podwyżki miej-scowej Radzie szkolnej. Rozchod-ito

się tu bowiem aż o paręset złotych Ale za to bez skrupułów głosowali p. dr. Glücksmann z resztą towarzystwa za udzieleniem gwarancji na pożyczkę 50 tys. zł. niemieckiemu Tow. Łyżwiar-skiemu na postawienie budy z muru pruskiego na obcym gruncie. Z nacłym wnioskiem wystąpił wiceburmistrz ro-sel Fuchs, żądając upoważnienia pre-zydium miasta do zakupu motorowego wozu do wywożenia śmieci wszystko z Wrocławia za 156 000 zł. (!), zostawia-jąc łaskawie dla kraju dostawę 1000 skrzyń na śmieci za cenę 48 000 zł. — Poparty znowu przez delegowanego so-cjalistę p. Dziekiego znalazł wniosek p. Fuchsa w oczach Rady miejskiej takie uznanie, że dano mu prawie jednogłośnie votum. — i wcale łagodnie potraktowa-no sprawę wielkim kosztem ułożonego bruku w ul. 3-go Maja, który po 10-mie-sięcznym użytkowaniu już poprawy wymaga.

W końcu omawiano wykonanie „von drausen” importowanego planu rozbudowy i regulacji miasta, sporządzonego przez berlińskiego profesora Jansena, uchwalono regulację i uporządkowanie dostępu do parcel pod wojewódzkie domki, poczem jawne posiedzenie zamknięto, aby na tajem radzie nad wyko-ranem zaporv wodnej dla wodociągu miejskiego.

Badanie aktów męczeńskich przez chińskie władze kościelne.

(KAP) Korespondent Agencji „Fides” donosi z Sienksien w prowincji Czili w Chinach:

„Podczas gdy armie chińskie biją się z sobą w okręgu Wikariatu Apostolskiego w Sienksien, w południowej części prowincji Czili, to sąd biskupi przygotowuje kanonicznie proces beatyfikacyjny tutejszych męczenników z czasów powsta-nia bokserów w r. 1900. Pracujący tu księża zgromadzenia Jezusowego przed-stawili sądowi listę 3069 wiernych, którzy padli ofiarą prześladowania. Lista ta nie jest całkowita, bo zabitych zostało 5000 chrześcijan. Padli oni niejako męczennicy w pełnem znaczeniu tego wy-razu. Przeprowadzenie tego procesu jest zadaniem bardzo trudnym, bo w każdym poszczególnym wypadku musi być udowodnione męczeństwo. Komisja ogranicza się tymczasem do sprawy pięciu księży i około stu osób świeckich.

Proces beatyfikacyjny przywozidł na nowo przed oczy straszliwą tragedię z 1900 r. Okropna była np. śmierć katoli-ków z Tszukiah, którzy w liczbie kilku tysięcy schronili się przed bokserami do swego wielkiego kościoła.

Bokserzy, zaryglowawszy drzwi od zewnątrz spalili żywcem wszystkich. Ojważ jęknili francuscy ojcowie Mangin i Denn, zgineli razem ze swymi wiernymi. Wiele z pośród ofiar świeckich, których proces jest teraz prowadzony, umarło jak bohaterowie z pierwszych wieków Ko-scioła. Anna Wang np. młoda 17-letnia dziewczynka, odrzucała przed śmiercią wszelkie namowy i groźby i zniosła długie tortury.”

(B) Czyja zguba? W Białej, przy ul. Główniej znaleziono złoty zegarek branzoletkowy, który złożono w miejscowym urzędzie policyjnym.

z Cieszyńskiego.

(C) Wpisy na kurs I. Państw. Seminarium żeńskiego w Cieszynie odbywał się będą w kancelarii Dyrekcji w sobotę, dnia 23. czerwca od godz. 3—4 po południu i w niedzielę, 24. czerwca od godz. 10—11 przed południem. Egzamin rozpocznie się w poniedziałek, dnia 25. czerwca o godz. 8 rano częścią pisemną, egzamin uste-mny odbędzie się tego samego dnia i w dalszym ciągu we wtorek, dnia 26. czerwca. Przy wpisach przedłożyć należy metrykę, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo lekarskie, wystawione lub potwierdzone przez lekarza szkolną p. dr. Pałaj-kowa. Do egzaminu mogą się zgłaszać uczeni-ce z ukończoną 7. klasą szk. powszechnej lub 3. klasą szkoły wydziałowej lub średniej. Wpisy i egzaminy wstępne na kurs I. odbywać się będą tylko przed wakacjami. Z powodu przepełnie-nia nie będą przyjmowane uczennice z obcych za-kładów na kursy wyższe.

(C) Z sali sądowej. Podczas ostatniej le-niej kadencji sądów powyszczyszych w Cieszynie od-powiadał wobec trybunału młody, bo zaledwie 20-letni przestępca Ernest Klieber z Jaworza z za-wodu malarz pokojowy, oskarżony o fałszerstwo pośt. znaczków obiegowych. Równocześnie z Klieberem odpowiadała jego narzeczona, Zo-fia K., córka również malarza pokojowego, u którego oskarżony ostatnio pracował. Młody przestępca, wychowanek Śl. Królowego Zakładu Wychow., gdzie wyczuł się malarstwem, w któ-rum jest podobno mistrzowsko uzdolnionym, bę-dąc w kłopotach pieniężnych, odrysował na zwy-kiem papierze 5-cio złotówkę, dając czerwie-ny majstra, a swój narzeczona, do zmieniienia. Fa-rybakt jednak rozpoznano i nieprzyjęto, zaś po-licyjny agent Brudny przypadkowo wpadł na ślad tego przestępczego przedsięwzięcia. — Pod-sądny tłumaczył się, że sporządził jeden tylko banknot i zatem była próba umieszczenia tegoż jako prawdziwego pieniądza. Także młodzie-lica Zofia K. zaprzecza winie twierdząc, że uwa-żała rysunek ten za prawdziwy pieniądz nowy, nabyty drogą na Czeski Cieszyń. Obciążając jednak zeznawal świadkowie, tak, iż przyzwy-ki — mimo świetnej ofbony — jednogłośnie za-twierdzili winę w kierunku popełnienia przez Kliebera fałszerstwa, zaprzeczali zaś winę Zofii K. Trybunał, kierując się względem młodego młodego podsądnego, ogłosił karę 1 rok więzie-nia, która też podsądny przyjął. Drugi proces wy-toyczny strażników granicznemu Władysławo-wi Rutkowickiemu o nadużycie władzy, popeł-nione rzekomo przez utratienie przemytnictwa siołnikowi Edwardowi Hilscherowi skończył się szczęśliwie, gdyż przesłuchiwani świadkowie nie dostarczyli dowodów winy, wskutek czego obaj oskarżeni uwolnieni zostali od winy i kar-y.

Radjo.

Program audycji

na poniedziałek, 18 czerwca 1928 r.

Programy polskie.

Katowice, fala 422, Godz. 17.00 — kom. Polak. Zw. Zrzęsz. Gosp. Wol. Śl. i Strażactwa Śląskiego. 17.30 — odczyt p. t. „Pierwszy król Polski”. 17.45 — transmisja z Warszawy — program dla dzieci. 18.13 — transmisja muzyki tanecznej. 18.35 — lektura w języku francuskim. 19.15 — rozmaitości. 19.35 — odczyt p. t. „O nowo utworzonym dziale ubezpieczeń na życie w P. K. O.”. 20.00 — wykład języka polskiego (k. wyższy). 20.30 — transmisja koncertu z Wiednia. 22.00 — sygnał czasu, oraz komunikaty: lotn.-meteorol. i P. A. T.

Najważniejsze audycje stacji zagranicznych.

Wrocław, fala 322.6, Godz. 16.30 — odczyt muzyki lekkiej. 18.20 — odczyt „Prawo w życiu codziennym”. — Praga, fala 348.9, Godz. 11.00 — produkcja muzyczna — jazzband. — Londyn, fala 361.4, Godz. 13.00 — koncert baład. 17.00 — muzyka taneczna. 22.35 — koncert kompozytorski. — Langenberg, fala 468.6, Godz. 13.05 — koncert z udziałem Gerdya Bales-Rings. 16.15 — program dla pań — Dziecko i zabawa. — Berlin, fala 484, Godz. 17.00 — koncert. — Bruksela, fala 508.5, Godz. 17.30 — koncert orkiestry 7 Monopoli. — Wiedeń, fala 577, Godz. 16.50 — koncert popołudniowy. 19.40 — premiery, wieśdeńskie. — Paryż, Godz. 12.30 — koncert. 20.30 — radiokontert.

Program audycji

na wtorek, dnia 19, czerwca.

Programy polskie.

Katowice, fala 422, Godz. 17.00 — kom. Polskiego Zw. Zrzęsz. Gosp. Wol. Śl. i Wydziału Oświecenia Publicznego Wol. Śl., godz. 17.30 — odczyt p. t. „Puszcza”. 17.45 — transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy. 18.35 — komunikat harcerski. 19.15 — rozmaitości. 19.35 — przerwa. 19.50 — transmisja z Opery Poznańskiej. 22.00 — sygnał czasu, kom. lotn.-meteorologiczny i komunikaty P. A. T. 22.30 — transmisja muzyki tanecznej.

Najważniejsze audycje stacji zagranicznych.

Wrocław, fala 322.6, Godz. 16.30 — muzyka kameralna. 20.15 — operetka „Wo die Lärche

Życie sportowe.

Dokoła Olimpiady.

Na 6. 6. 1928 r. odbyło się posiedzenie Komitetu Olimpijskiego ustalono skład reprezentacji olimpijskiej jak następuje: gimnastyka — drużyna kobieca z 12 osób (drużyna męska jedzie na własny koszt), lekka atletyka 8 zawodników i 2 zawodniczek, wioślarstwo — 11 osób (osiemka z rezerwą) boks 2 zawodników, pięciobój nowoczesny — 4 zawodników, szermierka — 6 zawodników, pięciobój nowoczesny — 4 zawodników, szermierka — 6 zawodników, kolarstwo — 6 zawodników, zapasnictwo — 4 zawodników, żeglarstwo — 1 zawodnik, hippika — skład liczebny jeszcze nie ustalony. Razem 56 zawodników. Wysłanie innych uzależnione jest od wyników zawodów eliminacyjnych i akcji zbiórkowej, zdzw. Pol. Kom. Olimp. nie posiada dostatecznych funduszy. Reprezentacje oficjalne przewidziano w liczbie 3 osób. Do nich doliczyć należy 2 lekarzy, 3 masażystów i trenerów poszczególnych sportów.

Nazwiska zawodników i zawodniczek lekkoatletycznych znane. Na zasadzie wyników na zawodach eliminacyjnych tymi zawodnikami byłiby: Konopacka, Kobielska, Baran, Małanowski sztafeta 4

× 4000 mtr. Liczba członków drużyny może jednak być powiększoną jedynie na podstawie wyników zawodów eliminacyjnych z jednej strony i polepszenie zbiórki na fundusz olimpijski z drugiej strony.

Wobec obojętności społeczeństwa dla spraw polskiej ekspedycji olimpijskiej, charakterystyczny jest gest amerykańskiej firmy „General Motors E. C.”, która ofiarowała Komitetowi Olimp. samochód Chevrolet, który zostanie rozdzielony przez loterię.

P. Z. L. A. organizuje od dn. 21 bm. kobiecy obóz, przyczem wszystkie zawodniczki zamieszkałą razem. Do grupy olimpijskiej przyjeżdża Hulanicka i Tabacka, natomiast szeregi zawodniczek skrócono.

Postanowiono udzielić masażów szeregowi zawodników nie będących w grupie olimpijskiej.

Od dnia 1 lipca t. j. po ostatecznych zawodach eliminacyjnych (30. 6. i 1. 7.) wszyscy kandydaci olimpijscy będą skoszarowani w Warszawie.

II międzynarodowe zawody bokserskie w Katowicach.

Bokserski Klub Katowice organizuje w dniu 1 lipca rb. w hali wystawowej II międzynarodowe zawody pięściarskie z udziałem najlepszych bokserów Berlina.

KS. Pogoń Katowice

poszukuje przeciwników dla III. drużyny seniorów. Zgłoszenia uprasza się skierować pod adresem sekretarza p. St. Kleineria, Katowice, ul. Opolska Nr. 5.

Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Dyląg w Katowicach. — Druk: Drukarnia Śląska. Sp. z ogr. odp. Katowice ul. Batorego nr 2 Telefon 4-78

Rzeczy ciekawe.

Ludność Ukrainy sowieckiej.

Pisma sowieckie ogłosiły ostateczne wyniki przeprowadzonego niedawno ogólnego spisu ludności Ukrainy sowieckiej. Na 1-go stycznia 1927 r. ludność Ukrainy sowieckiej wynosiła 29.000.000; naturalny przyrost ludności na Ukrainie w ostatnich 30 latach wynosi 37%, podczas gdy naturalny przyrost ludności w Rosji właściwej w tym samym okresie wynosił 30%.

W składzie narodowościowym ludności Ukrainy — Ukraińcy stanowią 80%, Rosjanie 9,5%, Żydzi 5,4%, Polacy 1,6%, Inne narodowości 3,5%. Najniższy procent ludności ukraińskiej zamieszkuje w okręgu odeskim (55%). Poza granicami U. S. S. R. w innych republikach sowieckich zamieszkuje 8 mil. Ukraińców, 86% ludności ukraińskiej podczas spisu podało za język ojczysty — język ukraiński, 52% ludności Ukrainy — to analfabeci. Najmniej analfabetów posiadają Niemcy — 20% i Żydzi — 21%.

Skład społeczny ludności Ukrainy przedstawia się następująco: robotników i urzędników — 10%, włościan 86%, zawody wolne — 1%, bezrobotni — 3%.

Kalendarzyk zebrania.

Dnia 18 czerwca 1928 r.

Nowy Bytom. Zebranie Tow. Polek o godz. 3 po poł. w oberży hutniczej.

Dnia 19, czerwca 1928 r.

Król. Huta. Zebranie Og. Zw. Podof. Rez. odbędzie się o godzinie 19.30 w lokalu naprzeciw dworca kolejowego, na które to wszystkich członków oraz dotychczas niezorganizowanych podoficerów rezerwy zaprasza.

Król. Huta. Zebranie miejsc. koła Z. O. K. Z. o godz. 8 wiecz. w gimnazjum żeńskim przy ul. Rejtana.

Radlin. Nadzwyczajne walne zebranie miejsc. koła Z. O. K. Z. o godz. 7 wiecz. w szkole.

Zakład Zdrowy w Krynicy ogłasza

KONKURS

na kierownika i zastępcę nowej elektrowni w Krynicy źródło obciążonego dokładnie z siecią i urządzeniami wysokiego napięcia 6300 Volt, motorami i instalacjami sieci niskiego napięcia prądu zmiennego, oraz aparatami elektr. prądu stałego.

Wymagana jest również znajomość obsługi motorów Diesla turbin parowych i kotłów wysokopięnych.

Posada do objęcia z dniem 1 lipca rb.

Podania wraz z opisami świadectw dotychczasowej praktyki, egzaminów i t. p. składać należy najpóźniej do dnia 20. czerwca b. r.

Sprzedaż piwa pojedynczego

w każdy wtorek i piątek od godziny 7—13 w browarze. W pobliskich okolicach odbywa się sprzedaż z beczki w poszczególnych dniach. Wskazówki do prawidłowego napełniania można otrzymać u woźnicy i w browarze.

Oskar Balder

Browar, Król. Huta, Wolności 66.

Ogłoszenie.

W dniu 2 lipca 1928 r. o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynie konfiskat przy Urzędzie Celnym w Katowicach publiczna licytacja różnych towarów przytrzymanych pod zarzutem przemytnictwa, a skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa.

Katowice, dnia 12 czerwca 1928 r.

Naczelnik Urzędu Celnego

w z. Goldenberg.

Dla oberży kopalnianej peszu-się solidnego i fachowego

gospodarza

Wymagana dobra kuchnia i wielka czystość w prowadzeniu oberży. Oferty należy skierować pod „Z. K. D.” do Adm. „P. Zach.”

Kino Apollo

Katowice

Od poniedziałku dnia 18 czerwca br.

Bohater ekranu

Syd Chaplin

w wesołym i sensacyjnym obrazie wojennym p. t.

Góra rezerwiści!!!

Humor!

Sensacja!

Sceny masowej

Potrzebny

pomocnik biurowy

z wykształceniem handlowym i możliwie z 2-letnią praktyką biurową. — Konieczna znajomość korespondencji w języku polskim. — Pierwszeństwo mają Ślązacy. — Pismenne oferty należy nadesłać do Administr. „Polski Zachodniej” pod „Pomocnik biurowy”.

Fortepian koncertowy Marki Seilera jest tanio do sprzedania. Latacc, Król. Huta, Wolności 50, Dom boczny, I p.

Większy zakład przemysłowy w pobliżu Katowic poszukuje rutynowanej

stenotypistki

polsko-niemieckiej. Zgłoszenia do Adm. „Polski Zachodniej” pod nr. 40/7.

Sprzedaję moją dobrze prosperującą

Gospodę i Restaurację

z małym gospodarstwem rolnym z powodu połączenia kapitału z memi synami celem założenia większego przedsiębiorstwa. Budynki maszynowe i w bardzo dobrym stanie. Szkoła i kościół na miejscu od miasta 6 km oddalone. Stacja kolejowa Palowice lub Zory.

Piecha Józef, Woszczycy pow. Pszczyński.

DRUKARNIA ŚLĄSKA Spółka z o. o.

POLECA SIE P. T. URZĘDOM, ORGANIZACJOM ORAZ PRZEDSIĘBIORSTWOM KUPIECKIM I PRZEMYSŁOWYM DO WYKONYWANIA WSZELKICH DROKÓW A SPECJALNIE BROSZUREK, CZASOPISM, KATALOGÓW I T. D. W MASOWYCH NAKŁADACH • NOWOCZESNE DROKI REKLAMOWE W KILKUBARNYM WYKONANIU • WSZELKIE DROKI FAMILIJNE I OKOLICZNOŚCIOWE • DOSTAWY TERMINOWE • CENY UMIARKOWANE

TELEFON 6781 426

KATOWICE NAROŻNIK UL. BATOREGO 2 I KOŚCIUSZKI 15